

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobnie ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depeesz: „Iskra”, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową i m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY. SPOŁECZNY I LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Sprawa pokoju.

W mowie, wygłoszonej w Leeds, Asquit zaznaczył, że Anglija walczy o pokój i przeciw militarystom pruskiemu. Zaznaczył on, że świat nie może oczekiwać pokoju prawdziwego, jeżeliby ów pokój był narzucony przez zwycięzcę, który nie uwzględnia zasad prawa i drwi z historycznych tragedji, z życzeń ludności danych krajów oraz z ich swobód.

W dalszym ciągu Asquit wyowiada życzenie pod adresem demokracji niemieckiej, aby ta zdołała wygnąć od siebie przeklęty duch militarysty i przechodzi do celów wojny, które streszcza w sposób następujący:

„Jako zrozumiałe samo przez się uważam opuszczenie przez wroga okupowanych terenów Francji i Rosji. Co do Alzacji, Lotaryngji i Belgji, to o tym już wyżej wspomniałem. Ale gdzie tylko spojrzymy w Europie zachodniej, to wszędzie spotykamy się tam z rozgraniczeniem terytorjów na wskroś sztucznym i pogwałcającym życzenia i interesy danej ludności, a zarazem stanowiącym zarzewie niepokojów i niebezpieczeństwo wojny; tak więc, uzasadnione pretensje Włoch i Rumunji, a również bohaterkiej Serbji, której nie tylko zwrócić należy jej dawne terytorjów, ale ponadto należy dać odpowiednią przestżeń, nieodzowną dla rozwoju jej narodowego życia.

A następnie Polska, co do której my wszyscy podpisujemy szlachetne słowa prezydenta Wilsona.

Nie wolno też zapomnieć o Grecji i o południowych Słowianach.

„Berlin. Tgbltt.“ uważa moją powyższą za stanowcze odwołanie propozycji pokojowych papieża, bo chociaż Asquith nie należy dziś do rządu, to jednak należy do kierowniczych mężów Angliji i słowa jego mają wagę.

Z całą wyrazistością kończą swe wywody „B. T.“, należy mu odpowiedzieć, że naród niemiecki nie myśli poddawać się podobnym warunkom pokojowym i że naród ten w poczuciu swej siły, może sam wyciągnąć rękę do zgody, ale nie do kogoś, kto pokój dyktuje.



Wiktorja z Teistrów

Janowa Kucharska

opatrzona św. Sakramentami przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 63.

Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę 30 września o godz. 5 i pół po południu z domu Haleczyńskiego obok pomnika Kościuszki, zaś dnia następnego t. j. 1 października, w poniedziałek o g. 8 i pół nabożeństwo, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobów rodzinnych na cmentarz miejscowy.

Na smatne te obrzędy zapraszają pogrążeni w głębokim smutku

DZIECI.

N

ajnowsza
ajefektowniejsza
ajekonomiczniesza

Lampka oszczędnościowa

napelnlona gazem

T
Y
P
U

WOTAN „G“

Tow. Akc. „SIEMENS“— Sosnowiec, Dąblińska 1.

Staraniem Warszawskiego Związku Stowarz. Spożywczych.

W niedzielę, d. 30 września r. b. o g. 3 po p. zostanie wygłoszony w sali Związku Żelaznego na Pogoni ul. Marjacka

Odczyt publiczny

red. J. HEMPLA,

przewodniczącego Wydziału Społeczno Wychowawczego przy lubelskim Stowarzyszeniu Spożyców — pod tytułem:

Cele i zadania Stowarzyszeń Spożyców.

Wejście bezpłatne.

TEATR ZIMOWY Teatralna № 2.

Poniedziałek 8-go października 1917 r. o godz. 8-ej wiecz.

Wielki koncert

WANDY LANDOWSKIEJ

Klawicymbał i fortepian.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Wiedza”.

TEATR ZIMOWY.

Dnia 3 października odbędzie się

WIELKI KONCERT

10-cio letniego wiolonczelisty - wirtuoza

Miecia Rappaporta,

ze współudziałem sextetu rodziny art. Rappaportów.

Optymizm Watykanu.

LUGANO. „Stampa“ pisze na podstawie informacji, pochodzących z kół klerikalnych.

Nie ulega wątpliwości, że optymizm Watykanu, który znajduje wyraz w artykułach „Osservatore Romano“, opiera się na faktach konkretnych, wiadomych Stolicy św. W przeciwnym razie organ urzędowy kurji rzymskiej nie czułby się upoważniony do czynienia w tak zdecydowanym tonie zapewnień pokojowych.

Włochy a pokój.

LUGANO. Zarząd włoskiej partii socjalistycznej oświadczył rządowi włoskiemu w formie ultimatum, że popierać będzie wszelkimi sposobami akcję, której hasłem jest: pokój bez względu na warunki.

WIEDEŃ. Korespondent wojenny „Neue Freie Presse“ donosi z frontu włoskiego:

Z zeznań włoskich jeńców, jakoteż z listów u nich znalezionych, wynika, że w licznych miastach włoskich nadal panuje nastrój rewolucyjny.

W Turynie stosunki są tak krytyczne, że służbę bezpieczeństwa pełni piechota angielska.

Inwentaryzacja

majątku skarbowego Królestwa Polskiego.

Departament skarbu Tymczasowej Rady Stanu, dążąc do objęcia zarządu wszelkich obiektów w skład majątków Państwa Polskiego wchodzących, uznał za konieczne przystąpić przede wszystkim do szczegółowego spisu i jaknajdokładniejszej inwentaryzacji wszystkich tych obiektów.

W tym celu powstaje przy departamencie skarbu wydział inwentaryzacji majątku skarbowego Królestwa Polskiego, który mieścić się będzie przy ulicy Mazowieckiej № 7.

Dnia 20 b. m. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie w sprawie powyższej.

W przemówieniu swym przewodniczący mec. Olszowski zaznaczył, co następuje:

Realności skarbowe i wszystko wogóle, co do skarbu naszego należy, odegra poważną rolę przy stworzeniu naszej skarbowości, wypuszczeniu waluty i powołaniu do życia Banku Państwa Polskiego. Stąd konieczność ustalenia jakości i wielkości tego majątku, — zabezpieczenia jego całości i ustanowienia racjonalnego zarządu. Majątek skarbu Królestwa Polskiego składa się z następujących zasadniczych pozycji:

1. lasy skarbowe rozległości około 1.200.000 morgów,
2. realności wiejskie, a w tym Ciechocinek i Busk,
3. grunta poduchowne i należności za nie przypadające,
4. Księstwo Łowickie z dołączonymi do niego leśnictwami,
5. dobra donacyjne rozległości około 650.000 morgów,
6. majątki i sumy hipoteczne Banku włościańskiego,
7. realności, położone w obrębie miast.
8. czynsze wieczyste oraz kantonny,
9. fabryki skarbowe,
10. kopalnie skarbowe,
11. kapitały emerytalne,
12. drukarnie rządowe,
13. grunta i zabudowania cyta-
tadeli warszawskiej, Modli-
na, Dęblina, Ossowca i Zegrza,

14. szosy, mosty i drogi żelazne.

Wypadnie wykonać jeneralny spis wszystkich tych obiektów majątkowych, z wymienieniem ich jakości i wielkości stanu budowli i zakładów, rozległości i stanu lasów, wysokości przypadających skarbowi kapitałów i t. p.

W zakres inwentaryzacji nie wchodzi: a) sprawa strat wojennych, którą zajmuje się komisja windykacji, b) sprawa rozrachunku międzynarodowego z Rosją, którą zajmuje się komisja rozrachunkowa (indemnizacyjna). Obie te komisje od dłuższego czasu już pracują.

Ustalenie tytułu własności odnośnie do pewnego obiektu, jak również i ustalenie praw osób trzecich musi być ze szczególną starannością przeprowadzone.

Przy wydziale inwentaryzacji stworzona zostanie rada wydziału, w skład której wejdą przedstawiciele następujących instytucji: Wzajemnych ubezpieczeń Królestwa Polskiego, centralnego Towarzystwa rolniczego, Związku ziemian, Towarzystwa przemysłowców, Rady zjazdów górniczych, Towarzystwa prawnicze-
go, Koła architektów, Towarzystwa opieki nad zabytkami przeszłości, magistratu miasta stołecznego Warszawy.

Niezależnie od tego, do rady zaproszony zostanie cały szereg prywatnych osób.

Racjonalne ustalenie zasad, według których inwentaryzacja ma być dokonana, zredagowanie odnośnych kwestionariuszy jest tutaj rzeczą pierwszorzędną wagi. Szacowanie wartości pojedynczych obiektów majątkowych nie jest zamierzone z uwagi na niepomiarne trudności i prawie że niewykonalność pracy podobnej.

Nad projektem powyższym rozwinęła się wielce interesująca dyskusja, w której zabierali głos:

Dyrektor departamentu skarbu p. K. Natanson, p. Kaczkowski (w sprawie donacji i gruntów poduchownych), inż. Kociatkiewicz (w sprawie dróg żelaznych, fabryk i kopalń skarbowych), prof. Krzywicki (w sprawie danych, znajdujących się w komitecie statystycznym), mec. Kraushar, p. Kernbaum i inni.

P. Józef Targowski w imieniu Związku ziemian oświadczył całą gotowość czynnego udziału w tej pracy.

Pozatym powołane zostaną do inwentaryzacji komisje powiatowe Szacunkowe Rolne oraz Towarzystwa rolnicze okręgowe: We wszystkich wydziałach hipotecznych w kraju rozpocznie się praca w sprawie tytułu własności, a ewentualnie i obciążeń hipotecznych obiektów skarbowych. Jednocześnie rozpoczęte zostaną na dużą skalę badania w archiwum zarządu dóbr państwa, izb skarbowych, banku włościańskiego, zarządu górniczego, komisji emerytalnej i t. p.

Jesienne akordy.

Opadły liście z drzewa, sposepniał nieba szmat; gaj pieśnią nie rozbrzmiewa, nie pachnie kwieciami sad, — i słonko nie dogrzewa: ktoś złoty promień skradł!...

W okienko tnie ulewa, o szyby ludzkich chat, i rzeźwie z wiatrem śpiewa, a kędy smutek siadł — z tęsknoty pierś omdlewa; jako bez słonca kwiat; nic serca nie rozgrzewa a jednak, mimo strat, choć człowiek ubolewa, przeklina los i świat niech światów się spodziewa, jaśniejszych dni i lat: przemienie zło, ulewa! martwoży zniknie ślad;

do życia świat się zbudzi, przez trud i znoju chrzest zbratanie przyjdzie ludzi, myśl jedna, jeden giest; niech jesień nie rozprasza sił młodych pośród dróg: w tęczności przyszłość nasza, w przyszłości jeden — Bóg!...

Edward Kłoniecki.

Kronika.

Z Sosnowca.

Szkolnictwo polskie. W d. 1 października, a więc w poniedziałek, szkolnictwo polskie przejęte ma być przez władze szkolne polskie. Dzień ten zapisze się głoskami złotymi na kartach naszej historii najnowszej, której pierwszą kartę stanowi wojna obecna i jej konsekwencje.

Na zjeździe inspektorów okręgowych szkolnych postanowiono uroczystość przejęcia szkolnictwa w ręce polskie odłożyć do czasu ukonstytuowania się rad szkolnych okręgowych, jako organów, złożonych z przedstawicieli społeczeństwa, co nastąpi dopiero za 6 tygodni.

Przejęcie więc szkolnictwa polskiego w d. 1 października ograniczy się na nabożeństwie, które się odbędzie w kościele. Tegoż dnia departament wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz inspektorzy okręgowi obejmą władzę nad szkolnictwem w Królestwie Polskim.

Samo przejęcie szkolnictwa określa specjalna instrukcja już opracowana i ustalona.

Z życia Związku. Zarząd Związku zawodowego polskiego robotników przemysłu górniczego podaje niniejszym do wiadomości, że konferencja delegatów i Zarządów kołowych odbędzie się w niedzielę dnia 30-go września r. b. o godz. 9 rano, a nie o 3-iej, jak to było wczoraj podane. Zmiana ta nie jest zależną od Zarządu. Zarząd prosi o punktualne przybycie do lokalu Związku w Pogoni.

Osobiste. Dr. Władysław Wierzbowski w Sosnowcu mianowany został przez departament sprawiedliwości lekarzem powiatowym w okręgu sądowym sosnowieckim. Jako lekarz powiatowy, pełni on również funkcje lekarza sądowego i obowiązany jest do wykonywania zleceń urzędów wymiaru sprawiedliwości.

O czym wszyscy mówią? Mrówcze zabiegi Kinematografu „Oazy“ utrwały nareszcie przekonanie publiczności, że tylko tam można widzieć wybitne obrazy. Nic przeto dziwnego: kto wystawi 9-ty z kolei obraz takiej miary, jak między innymi: „Pod maską goryla“, „Marysieńka“, „Macierzyństwo“, „Szaleją wichry miłości“ z Fern Andrą, „Mgła i słońce“ z Mia May, no i ten ostatni „Ojciec troska“ ten ma prawo liczyć na bywalców. Śmiało przeto powiedzieć możemy, że „kino Oaza“ wzięła Rekord w wyborze obrazów — i zyczymy jej nadal tego, by kierunku nie zmieniono, gdyż tą drogą można tylko w dzisiejszej dobie sprostać zadaniu i dogodzić wybrednej publiczności. Na przyszły program znów zapowijada znaną szerokiej publiczności z talentu i piękności z Mia May pod tytułem „Sylwetka diabła“.

Okólnik. Znana firma M. Jagiełłowicz i S-ka przestała istnieć, gdyż z firmy tej ustąpiła współwłaścicielka p. Marja Zdebich, skład zaś apteczny kupił na wyłączną własność p. Marjan Jagiełłowicz, który prowadzi go będzie pod własną firmą.

„Tow. akc. elektrowni sosnowieckiej“ zawiadamia, że w niedzielę dn. 30 b. m. prąd dla dzielnicy Starego Sosnowca będzie wyłączony na czas od godz. 8-iej rano do godz. 3-iej popołudniu.

Z Będzina.

Zabawa Straży ogniowej. Z przyczyn od organizatorów zabawy ludowej niezależnych, z których, jako najważniejszą można wskazać brak oświetlenia na górze Zamkowej, zabawa odbędzie się w miejscu ze wszech miar na ten cel podatniejszym, a mianowicie w ogrodzie p. Zalewskiego, na Grobli. Zabawa nic na tym nie ucierpi, przeciwnie: dzięki urzędzeniu w tym ogrodzie, kręgielni, wygodnej werandzie bufetowej, scenie i t. p. zyska wiele. Podczas, gdy zabawa na Górze Zamkowej ukończyłaby się musiała z powodu oświetlenia już o godzinie siódmej, w ogrodzie p. Zalewskiego trwać może jeszcze godzin parę dłużej.

Fantowa loteria, jak nam wiadomo dzięki naszym niestrudzonej paniom przyniesie szczęśliwym: niejedną miłą i pożyteczną niespodziankę. Bogato zaopatrzone bufet, cukiernia, mieszany chór, wyścigi i wiele przeróżnych niespodzianek, jak również cel, na który przeznaczona jest całość dochód, z pewnością zgromadzi dzisiaj na Grobli niezliczoną publiczność, którą czujemy się w obowiązku uprzedzić, że to ostatnia w Będzinie zabawa, kto więc w niej udziału nie weźmie, czekać będzie musiał na sposobność do przyszłego lata.

Zaniedbana gospodarka. Niektóre ulice przed paroma laty zostały obsadzone drzewkami, które dziś ogromnie ozdabiają miasto. Niestety od czasu wojny municypalność nasza nie dba, jakby lekceważąc sobie i warunki higieny i estetycznej potrzeby ogółu.

To też cały szereg drzewek zmarnował się i jeżeli to zaniedbanie w dalszym ciągu stosowane będzie; Będzin wkrótce zieloności na ulicach całkiem pozbawiony zostanie. Na etacie miasta jest podobno urzędnik dozorujący porządek ulicznego — możeby zlecono mu opiekę nad drzewkami, które przez całe lato wiodły suchotniczy żywot, zawdzięczając suszy i temu, że o podlewaniu drzewek nikt nawet nie pomyślał.

Obchód Kościuszkowski.

Będzin, jak wiemy, dzięki Macierzy szkolnej, krząta się od dłuższego czasu nad organizacją uroczystego obchodu. Ustalono już program uroczystości, omówiono detale, lecz przemówił biskup Łosiński w swym okólniku do władz kościelnych i projekt pierwotny podlec musiał rewizji i zmianie, gdyż słowo biskupa sprowadza uroczystość ogólną — narodową do nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. Kościuszki.

Czy wybrana delegacja uzyska od miejscowych władz kościelnych odstąpienie od nakazu tego, czy zdoła uprosić rozszerzenie tak ścisłych ramek obchodu — pokaże przyszłość, faktem jest jednak, kilkakrotnie już stwierdzonym, że uroczystości czysto narodowe wtłacza się w korby uroczystości czysto kościelnych. Naturalnie. A nuż warunki się zmienią, jak wtedy wytłumaczyć — nielojalność?...

Skwitowano więc w Będzinie z pochodu w niedzielę po uroczystym nabożeństwie, jak to pierwotnie postanowił komitet, i zastąpić go musiano, więcej pożytecznymi (jak to stwierdziło kilku członków) odczytami czy pogadankami. Dyskusję znów nad uroczystym nabożeństwem w dniu 14 października odłożono do następnego posiedzenia, odbyć się mającego w czwartek.

Zgłoszony na poprzednim posiedzeniu projekt wystawienia w Będzinie pomnika Kościuszki poddany został przed przewodniczącym pod dyskusję, w której toku ustalono, że pomnik winien stanąć na placu obok kapliczki, na której umieszczona została w swoim czasie tablica pamiątkowa rocznicy majowej. Placyk ten ma nosić imię Kościuszki, lecz nazwę tę uzależnia się od tego, czy pomnik w tym miejscu stanie, gdyż dzięki nieprzewidzianym trudnościom okazać się to może rzeczą niemożliwą. Ograniczono się więc na razie do uporządkowania i ogrodzenia tego placu i urządzenia na nim skweru, który ma być tłem dla pomnika. Wybranej komisji, do której wejdzie również zaproszony przedstawiciel Komitetu plantacyjnego, powierzono wykonanie tego projektu.

Praca jednak wszelka, organizacja uroczystości różnych w szerszym zakresie w naszym kochanym partykularzu jest niezmiernie utrudniona, napotyka tyle przeszkód do usunięcia, że skracać trzeba do minimum zamierzenia, ograniczyć zakres. Komitet obchodowy, chcąc dać możliwość spędzenia w ten dzień szerszemu ogółowi w teatrze na „Kościuszcze pod Raclawicami“ zwrócił się do p. Bernatowicza, dyrektora teatru ludowego w Sosnowcu, z propozycją wystawienia tej sztuki w Będzinie. P. Bernatowicz dał tak przystępne warunki (bo tylko minimum 600 marek i konie do przewiezienia rekwizytów); że Komitet nie chcąc dołożyć około 500 mk. wyrzec się musiał tego projektu, tymbardziej że pod względem artystycznym „Kościuszeko pod Raclawicami“ na tutejszej scenie musi bezwarunkowo wypaść conajmniej błędem. W niedzielę więc odbędzie się tylko koncert popularny, poprzedzony odczytem p. Rygiera.

Program przewiduje również uroczyste otwarcie w ten dzień (Uniwersytetu ludowego, przemianowanego na Uniwersytet imienia Kościuszki; sprzedaż nalepek, znaczków i wydawanie bezpłatnych obiadów dla biednych.

Na zakończenie dodać wypada skromną prośbę dla dobra sprawy i członków samych — o punktualność, tak lekceważoną mimo specjalnego podkreślenia w zaproszeniach. Przykra również winna być dla obradujących prośba przewodniczącego o skracanie, w takich razach za długich przemówień. Lepiej by było nie zmuszać przewodniczącego do wypowiedzenia tej prośby.

TEATR KINO-OAZA

w Sosnowcu.

NOWOŚĆ!

Ze złotej serji „NORDISK”

W roli tytu-
łowej słynny
tragik duński

**KAROL
WILKEN.**

„OJCIEC TROSKA”

Obraz powyższy trzyma widza w najwyższym napięciu od początku do końca.
Niebywała inscenizacja.

NOWOŚĆ!

Od wtorku 25 września 1917 r. i dni następne.
Program № 7 z prawem wyłączności.

tragedja z
życia arty-
stów w 4
częściach.

ANONSI: Od 2 października. ANONSI

„Sylwetka „djabła”

z M I A M A Y.

Nowość! ————— Nowość!
Co może zastąpić Koniak

SZUSTOWA?

K I N O w Teatrze Zimowym za 50 lenigów od 6-ej codziennie.

Z Czeladzi.

Sześciodniowe kursy współdzielczości, urządzone przez Związek warszawski stow. spozyczych, rozpoczęły się na „Saturnie” 24 b. m. Wykłady prowadzi red. Hempel w jednej z sal szkoły początkowej od godz. 6 i pół do 9 i pół wieczorem z małymi przerwami.

Na wykładach znajduje się około 50 słuchaczy.

Popularny język, nadzwyczajna barwność i żywość wykładów robią na słuchaczach wielkie wrażenie.

Z kraju.

Z piotrkowskiej rady miejskiej. Na poniedziałkowym posiedzeniu rady miejskiej w Piotrkowie radny ks. Lipiński w imieniu 15-u radnych, wybranych z inicjatywy bezpartyjnego komitetu wyborczego, odczytał deklarację, w której radni owi motywują konieczność swego ustąpienia z zarządu miasta. Jako najważniejszy powód swego ustąpienia z rady miejskiej radni bezpartyjni wskazali „wprowadzony rozmyślnie pierwiastek polityczny, który usunął możliwość zgodnej pożytecznej pracy”.

Żywność dla 68 tys. nieboszczyków. Niezwykłą sensację wywołał fakt wykrycia przez sekcję prawną wydziału żywnościowego, że Warszawę objada z za grobu 68,000 nieboszczyków, dawno już spoczywających w spokoju. Na kartkach chlebowych i cukrowych, pobieranych na tych s. p. konsumentów, zarobili niektórzy rządcy domów i spekulanci tysiące.

Podwójne morderstwo.

Agenci komisji bandyckiej i milicja, wezwana z Warszawy na kolonję Nowa Wola, w gm. Falenty, ujęła w oborze, ukrytego w słomie 17-letniego Szczepana Gorzkowskiego, parobka z tejże kolonji, który za wynagrodzeniem rb. 100, przyrzeczonemu przez zamieszkałego na Pradze i utrzymującego tam dorozki, Ludwika Kleichnichta, zdecydował się zamordować małżonków Wirzyckich, u których służył, a którzy od Kleichnichta dzierżawili kolonję w Nowej Woli.

Kleichnicht oddał swój grunt w dzierżawę przed wojną. Teraz żał mu się zrobiło, że szalone zyski ciągnie nie on, lecz kto inny. Postanowił więc się pozbyć dzierżawców, namawiając ich parobka do zbrodni.

Zwyrodniały chłopiec, zakradłszy się do obory o godz. 6-ej rano, gdy gospodarz dołkrowe, zabił go z tyłu siekierą, poczym trupa u k r y ł

w słomie i wrócił do domu, by zabić śpiącą gospodynię. Ale ta już wstała, przypadkowo zbudzona, i szła do męża do obory. Morderca straciwszy głowę, rzucił się na nią, chcąc ją zadusić. Ale silna wyjątkowo Wirzycka oparła mu się i dojrzawszy wzłoki męża, wszeceła alarm, na który przybyli sąsiedzi, sołtys i zbrodnia się wydała.

Zbrodnia się ukrył i poszukiwany przez całą dobę, wczoraj dopiero został w tej samej oborze odnaleziony w słomie.

Laboratorium Kozielskiego, wykonywa wszelkie analizy chemiczne mikroskopowe. Sosnowiec, ul. 3-go Maja 22.

Straszna katastrofa w Tatrach.

Zakopane, 27 września.

W dniu wczorajszym wstrząsnęła Zakopanem wiadomość o ponownym tragicznym wypadku w górach, która wywarła tym silniejsze wrażenie, ile, że ofiarami wypadku byli, nie jak to bywa zazwyczaj, niedoświadczeni i nieobeznani z górkami niebezpieczeństwami laicy turystyczni, lecz wybitni taternicy, znani w szerokich kółkach sportowych: s. p. Stanisław Bronikowski i Rafał Malczewski, syn głośnego artysty-malarza.

S. p. Bronikowski i Rafał Malczewski wyruszyli we wtorek rano z Hali Gasienicowej ku dolinie Pustej, stanowiącej wysoko, bo około 1900 metrów położoną boczną odnogę doliny 5 Stawów polskich, z zamiarem wyjścia południową, prostopadłą ścianę na szczyt zamarłej turni.

Po przejściu 120 metrów ściany s. p. Bronikowski, asykrowany z dołu bez zarzutu podwójną liną, przewieszoną przez wódko wbitego w gładką skałę haka przez współtowarzysza, z właściwą sobie techniką i odwagą usiłował wciągnąć się na rękach przez t. zw. przewieszkę czyli skałę nietylko prostopadłą, lecz zwieszoną nawet pochyleniem ku otchłani.

Przyglądający się z dołu turyści, widząc, że s. p. Bronikowski, zwieszony na rękach nad przepaścią, w tym niezwykle trudnym przejściu, nie może znaleźć oparcia na zupełnie gładkiej skale — odwrócili się szybko, chcąc sobie zaoszczędzić istotnie denerwującego widoku.

W parę sekund potem wstrząsnął powietrzem przeraźliwy okrzyk Malczewskiego: Jezus Marja!...

S. p. Bronikowski, odpadłszy od skały, leciał w powietrzu z rozwartymi na krzyż ramionami, śmignął nad głowę partnera i po 40 metrach szarpnięty asekuracyjnymi linami, uderzył głową o ścianę górską.

Uderzenie było tak straszne, że obie liny równocześnie pękły, a s. p. Bronikowski odbiwszy się od ściany, runął prostopadłe na 100 metrów niżej położone osypisko głazów w Pustej dolinie, niemal do stóp przyglądających się wypadkowi towarzyszy. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Impet upadku ściągnął błyskawicznie drugi koniec obu lin ku górze, przywierając zwieszonemu na nim Malczewskiego do haka, na którym liny były asekurowane. W momencie pęknięcia obu lin, Malczewski zawisł w powietrzu, oburącz trzymając się haka, a następnie przytwier-

dziwszy koniec oberwanej liny do żelaznego kółka, w pół zwieszony nad bezdnia, mając zaledwie maleńki gzyms skalny pod nogą, przetrwał w tej pozycji 17 godzin t. j. od południa do rana, zanim ekspedycja ratunkowa pod wodzą p. J. Oppenheima nie użyczyła mu pomocy.

Obecni przy wypadku całą noc przebyli na skałach, dodając otuchy zwieszonemu nad otchłanią towarzyszowi.

Pomoc natychmiastowa z powodu braku odpowiedniej ilości lin i trudności terenu była niemożliwa.

P. Malczewskiego, osłabionego skutkiem strasznych przeżyć, przeniesiono do Zakopanego dziś o g. 7 i pół rano.

S. p. Bronikowski pozostał u wszystkich, którzy się z nim w życiu ścisłej zetknęli, pamięć jaknajlepszego towarzysza i kolegi.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Żadnych większych działań wojennych.

Niemcy a Argentyna.

AMSTERDAM. (WAT). „Times” donosi z Buenos-Aires:

Prezydent argentyński zachowa neutralność dopóty, dopóki nie będzie zmuszony do jej porzucenia, albo przez odcyfrowanie depesz, przesłanych przez poselstwo szwedzkie, albo też przez opinię publiczną. Poseł argentyński w Berlinie wystąpił depeszę uspokajającą.

Rosja pod kuratela.

KOLONJA. (WAT). Jak donosi „Kölnische Zeitung”, paryski korespondent dziennika „Depeche de Toulouze”, zazwyczaj dobrze poinformowany, dowiaduje się, że wobec stanu osłabienia, w jakim znajduje się Rosja, między Francją, Anglią, Ameryką i Japonją stanowczo zdecydowano poddać finanse Rosji, jej armję, koleje, zaopatrzenie w produkty spożywcze oraz dyplomację pod opiekę tych mocarstw. Anglja ma stopniowo ująć w swe dlonie kierownictwo finansów rosyjskich. Francja — kierownictwo operacjami wojennymi, zaś Ameryka i Japonja — sprawy kolejowe i dostarczanie wszelkich do tego potrzebnych materiałów.

Pogląd Jaworskiego.

WIEN. Jak donosi Polska agencja prasowa, pan Jaworski, wiceprezes N. K. N., wyraził się, jak następuje, o znaczeniu aktu wrześniowego:

„Polityczne znaczenie tego aktu jest pod wieloma względami niesłychane. Odnosnie do Niemiec akt ten oznacza pozostanie przy polityce zaczętej przez akt listopadowy. Wobec prądów aneksyjnych w Niemczech jest to bardzo ważne. W stosunku Niemiec do Austro-Węgier akty te potwierdzają utrzymanie do-



Dr. Władysław Hulanicki

Okulista

powrócił.



WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprehta.

Na polu bitwy we Flandrii znowu wzmożła się od południa walka ogniowa. Wieczorem znajdował się pod ogniem huraganowym teren na wschód od Ypres. Tam podjęli Anglicy silne natarcia częściowe na północnym-wschodzie od Frezenberg i przy drodze do Menin. Na obu polach atakowych odparto ich ogniem i w walce zbliżka; przy drodze Ypres — Paschendaela trzyma się nieprzyjacieli jeszcze w niektórych wyrwach naszej linii frontowej.

Na wybrzeżu akcja artyleryjska była wieczorem ożywiona. Również w wielu odcinkach frontu w Artois wzmagala się ona od czasu do czasu.

Grupa niem. następcy tronu.

Na północy od Aisne i w Szampanji pochmurna podęda i deszcze miejscowe ograniczyły w ciągu dnia działalność bojową; wieczorem ożywiła się ona.

W wielu miejscach wywiadowcy nasi odnieśli sukcesy.

Pod Verdun walka artyleryjska była po południu silna. W pomyślnych latach bojowych nadporucznik Berthold stracił w ostatnich dniach

25-go przeciwnika, porucznik Wüsthoff 22-go i porucznik von Bülow 21-go przeciwnika. Nadporucznikowi Waldhausenowi udało się zestrzelić 1 samolot i 2 balony na uwięzi.

Wschodnia widownia wojny.

Tylko w niewielu odcinkach między morzem Bałtyckim a Czarnym obustronna działalność ogniowa wzmożła się ponad zwykłe rozmiary.

Front macedoński.

Potyczki wywiadowców w dolinach Skumbi i Strumy; silniejszy ogień jedynie w kotlinie monastyrskiej i na południowym-zachodzie od jeziora Dojran.

Komunikat austriacki

WIEN. Z głównej kwatery donoszą:

Wschodnia widownia wojny.

W okolicy na wschód od Radauen chwila wzmagala się ogień artylerji nieprzyjacielskiej.

Włoska widownia wojny.

W grupie wojsk Borojevica samoloty i ogień ochronny strąciły trzy samoloty nieprzyjacielskie. W obwodzie Tomale patrol górski przedostał się za front nieprzyjacielski, wysadziły tam dwie stacje kolei drutowej, zburzyły szereg magazynów i powróciły z jeńcami bez strat.

tychczasowego stanu na podstawie równości. Największe znaczenie ma akt ten dla Polski. Stawia Polaków w konieczności zawarcia sojuszu pomiędzy państwem polskim a państwami centralnymi i wypowiedzenia wojny Rosji. Decyzja musi być jasna i stanowcza, od niej zależą losy i dalszy rozwój kwestji polskiej podczas wojny. Jeżeli Polacy w Królestwie prowadzić będą politykę realną i pozbędą się złudzeń koalicji, sprawa ta w szybkim tempie postępować będzie. Pierwszym zadaniem będzie stworzenie armji polskiej. Bez armji bowiem niema niezależnego państwa. Nowe organa państwowe muszą zatem powziąć trzy decyzje: Uchwalić sojusz z państwami centralnymi, wziąć udział w wojnie z Rosją po ich stronie i utworzyć armję polską na podstawie rekrutacji.

Z polityki.

I polityk kawiarniany: I cóż pan myśli o bitwach na Wschodzie?
II polityk: Phi...
— No, a na Zachodzie?
Pi, pi...
— Wiesz pan, ja zupełnie tak samo myślę...

Teatr Ludowy
pod kier. Wł. Bernatowicza
przy ulicy Kościelnej № 7.

Dziś w Niedzielę 30 Września 1917 r.

Dom Warjatów

krotchwila w 3 aktach K. Laufsa

W antraktach przygrywać będzie nowo zaangażowany kwintet smyczkowy.

Ceny miejsc od 3 Mk. do 50 f.

Początek o godz. 6 wieczorem.

Urząd pośrednictwa pracy
w Sosnowcu

ulica Dęblńska № 11 (Iwan-grodzka).

ma zajęcia

dla: kucharek, służących do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego, Litwy i Kurlandji.

Zarobek marek 1.80 do 2.60, i całe utrzymanie z pomieszkaniem. Także potrzeba murarzy, robotników budowlanych i parobek do koni.

Tamże poszukują pracy w kraju.

Szwaczki, praczki, dziewczęta, do wszystkiego i do dzieci, kucharki.

! Niezbędne dla każdego!

Podręcznik
matematyki handlowej
przez Br. Zajęzkowskiego
wyszł z druku.

— Cena 50 kop. —

Do nabycia w księgarniach i administracji „Iskra”



Specjalista
Optyk - Mechanik
I. Manela
Sosnowiec, Modrzejowska 1.
Ścisłe dopasowywam okulary i binokle według recept pp. Dr. Okulistów na poczekaniu.
Taniej 25 proc.

Wielki wybór

oprawek patentowanych

„KOSMA RONDA

z 5-cio letnią gwarancją.

Własnym wynalazkiem

Sklejam oprawki i klamry Celluloidowe do włosów.

Szczepię ospę ochronną

Instytutu D-ra Stepniewskiego
ul. 8-go Maja róg Starososno wieckiej dom kolejowy.

M. Duńczyk.

Wykłady na kursach dla ochroniarek rozpoczęte 1 października

Zapisy w dalszym ciągu będą przyjmowane od 8 — 6 w Kancelarii Szkoły Handlowej Dęblńska 1,

Optyk Oskar Einhorn
SOSNOWICE

Modrzejowska 4, róg ul. 3 Maja (wprost dworca kolei W.-W.)

Skład aparatów i przyborów fotograficznych.



Specjalny dział hurtowy dla fachowców.

U W A G A. Przy składzie urządzono ciemnicę i laboratorium dla Wygody P. P. amatorów fotografów, z czego korzystać mogą bezpłatnie.

Ogromny wybór barometrów.

Wymiana kart legitymacyjnych i chlebowych na miesiąc październik.

Komisja Żywnościowa R. M. O. podaje do wiadomości, że wymiana kart legitymacyjnych na miesiąc październik oraz chlebowych na pierwszą połowę miesiąca dla ludności chrześcijańskiej tutejszego miasta odbywać się będzie:

W dniu 1 października o godzinie 7 do 12 w połud. od 2 do 6 wiecz. i w dniu października od godziny 8 rano do 12 i od godz. 2 do 6 wiecz. w następujących miejscach: dla posiadaczy kart legitymacyjnych oznaczonych:

Nr. 10001 do 12199 ul. Kółkarska 10
20001 „ 21339 ul. Jasna 23
30001 „ 32399 ul. St.-sos. 36.
40001 „ 43499 Orla d. Bendora
50001 „ 52299 Renardowska (Sieleckie)
60001 „ 61199 „ Katarzyńska 5

Wydawanie kart chlebowych i legitymacyjnych dla mieszkańców Miłowic i Modrzejki odbędzie się w dniu 1 października.

Drobne ogłoszenia

Do sprzedania okazanie: fortepian, pianino, różne meble. Oglądać 12-4 codziennie Dęblńska I m. 5.

Potrzebny zaraz furman koni. Nagrodzenie bardzo dobre. Wiadomość: gielnia Wieczorka w Sielcu.

Zajgler Aleksander z Sosnowca sprawuje posady (zechce zgłosić do „Iskry” w Dąbrowie.

Zginęła pobył karta wydana kop. Wiktor na imię W. wa Wójcickiego.

Potrzebny fryzjer, ul. 3 maja

Stróż potrzebny zaraz. Wiadomość „Iskra”.

5 pokoi do wynajęcia Staro Sosnowice 10.

Potrzebni zdolni ślusarze uczniowie do nauki. Zakłady Mechaniczne J. Kruszyńskiego, Sosnowiec, 5*

Srebrne i złote przedmioty kupię i płaci najwyższą cenę. Zakład Galwaniczny Goldberg i Kowalski Sosnowiec Przejazd 1.

Dywan duży kupię. Wiadomość „Iskra”.

TEATR
ZIMOWY

Nowość! Tylko pięć dni! od 25-go do 30-go września r. b. **Nowość!**
Kto? przyjdzie nie będzie żałował. Pierwszy raz w Sosnowcu!

z Księgi życia
dramat w 5-ciu częściach.

W dni powszednie od godz. 6-ej, w niedzielę od 2-ej po południu.

Ceny miejsc bardzo przystępne od 30 tenigów do 1 marki w loży.

Kino-Teatr
MOMUS
w POGONI
ul. Nowo Pogońska
№ 30.
Pod nowym zarządem.

w sobotę dnia 29, w niedzielę d. 30 września i w poniedziałek d. 1 października r. b.

Męczennica miłości

ze słynną HENNY PORTEN w roli głównej

Miłość po czterdziestu latach komedyczny. **Żywe kwiaty.** **Żywy posąg** nadzwyczaj wesoły.
Muzyka zastosowana ściśle do obrazów.

NAD PROGRAM.

Na scenie nowo zaangażowany zespół artystyczny odegra: **CZEŚĆ 1-sza**

Schadzka krotchwila w 1 akcie Z. PRZYBYLSKIEGO
CZEŚĆ 2-ga

Dział koncertowy Piosenki, kaplety monologi.

KINO
„Sfinks”
w Sosnowcu.

SENSACJA! Od 26 września do 1 października. 1-szy raz w Sosnowcu!
Wystąpi słynna aktorka RIA WITT w obrazie p. t.
Burzliwa młodość czyli **Córka prokuratora**

wspaniały dramat w 6 częściach z życia studentów według głośnego romansu B. Kellermana.

Części
Część I. Knajpa Studencka.
Część II. W szponach lichwiarza.
Część III. Kelnierka w (Kakadu).
Część IV. Podejrzany o mord.
Część V. Przed prokuratorem.
Część VI. Wszystko przebaczone.
Do obrazu przygrywa nowy zaangażowany duet.